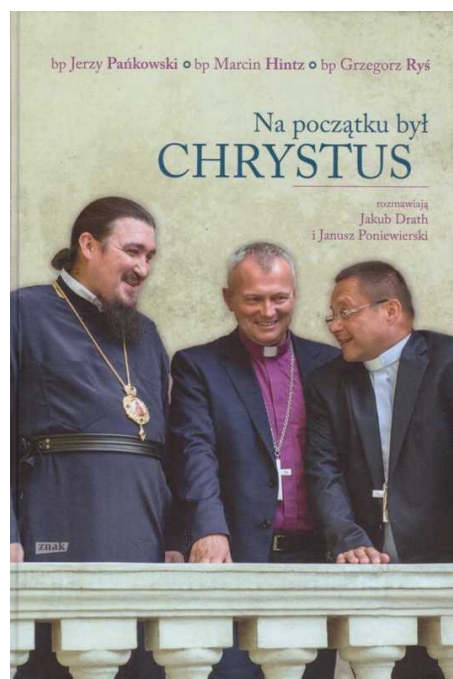


Aneta Sokół

Jerzy Pańkowski, Marcin Hintz, Grzegorz Ryś, *Na początku był Chrystus*. Rozmawiają Jakub Drath i Janusz Poniewierski. Wydawnictwo Znak, Kraków 2016, ss. 251.

Obchodzona w tym roku 1050. rocznica chrztu Polski stała się okazją do spotkania trzech biskupów różnych wyznań, reprezentantów Kościołów współtworzących chrześcijańskie oblicze naszego kraju – dzisiaj, ale także w przeszłości; do rozmowy przy jednym stole zasiedli obok bp. rzymskokatolickiego ks. Grzegorza Rysia, – biskup prawosławny ks. Jerzy Pańkowski oraz bp. z Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego – ks. Marcin Hintz. W efekcie powstał zapis wielowątkowej dyskusji prowadzonej przez trzech duchownych, którzy zastanawiają się nad istotą i znaczeniem świętowanego jubileuszu oraz miejscem religii w sekularyzującej się rzeczywistości, po eku meniczny wymiar prowadzonej przez wszystkie Kościoły ewangelizacji oraz jej perspektywy dla przyszłości świata.

Jak zaznaczył w końcowych refleksjach biskup Hintz: „*Cenne jest, że spotkali się przedstawiciele trzech tradycji chrześcijańskich w Polsce – dwóch obecnych od samego początku i trzeciej, obecnej od pięciu wieków – i starali się odnaleźć wspólne dziedzictwo oraz wskazać nadzieję dla społeczeństwa*”, zaś biskup Kościoła więksościowego, ks. G. Ryś przyznał: „*Chciałbym, żebyśmy wszyscy – zarówno w życiu społecznym, jak i w naszych Kościołach – nawzajem się dostrzegali i słuchali*” (s. 243). Również w okładkowej reklamie podkreślającej doniosłość opublikowanej książki możemy przeczytać, że jest to „*pierwsza taka rozmowa w historii!*” – „*Luteranin, prawosławny i rzymski katolik w szczerym dialogu o polskim chrześcijaństwie wczoraj i dziś*”. Prezentowana pozycja jest cenna nie tylko ze względu na wciąż pionierski w polskiej refleksji religijnej dialog międzywyznaniowy, ale także na jej charakter zbliżający czytelnika ku momentom powstawania publikacji, zapewniający wgląd w bezpośrednio przekazywane przez rozmówców myśli i poglądy, pozwalający na poznanie innych Kościołów w konfrontacji z własną tradycją wyznaniową, w obliczu pytań czasem różnicujących, ale i wspólnych. Na uwagę zasługuje samo zainicjowanie spotkania trzech przewodzących w swoich Kościołach duchownych, którzy mieli okazję zaprezentowania własnych konfesji wszystkim wiernym. Spotkanie miało miejsce w Krakowie w 2015 r.¹, przy współudziale publicystów religijnych Jakuba Dratha i Janusza Poniewierskiego (redaktora miesięcznika „Znak”). O czym rozmawiali biskupi?



Wielowątkowa rozmowa przedstawiona została w ośmiu rozdziałach, od pierwszego dotyczącego chrztu włączającego państwo Mieszka w obręb chrześcijaństwa („Gdy Kościół nie był jeszcze podzielony”), poprzez konfesyjne spojrzenia na istotę sakramentu, jakim był i jakim pozostaje Chrzest w wymiarze indywidualnym, ale i historycznym („Wejść w życie Boga”), poprzez wizję Kościoła kształtowaną w trzech tradycjach wyznaniowych („Jeden, święty, powszechny, apostołski”), tematykę współpracy pomiędzy Kościołami („Ekumenizm”), po diagnozy polskiej oraz europejskiej rzeczywistości w aspektach zachowania chrześcijańskich wartości (m.in. „Ewangelia jest przed nami”), i wreszcie po różne trzy programowe propozycje, które poprowadziłyby zdaniem dyskutantów ku duchowemu wzrostowi społeczeństwa („Prowadzić do Chrystusa”).

Ale trzeba też zaznaczyć, że poza zarysowaną powyżej tematyką dyskusji, w jej trakcie mamy okazję poznawać zarówno przeszłość poszczególnych Kościołów, w tym wydarzenia czasem sporne w usank-

¹ Z rozmowy możemy się dowiedzieć, że inicjatorem wspólnych rozmów był biskup rzymskokatolicki ks. Grzegorz Ryś, który zaprosił do Pałacu Arcybiskupów Krakowskich biskupów prawosławnego i luterańskiego, którzy zaproszenie przyjęli.

cjonowanym tradycją odbiorze, a także wizerunek współczesny prezentowanych wspólnot religijnych, symbolikę ich wyznań, specyfikę tradycji konfesyjnych oraz wzajemne oczekiwania czy roszczenia formułowane zwłaszcza przez Kościoły mniejszościowe względem rzymskokatolickiej większości, oraz narosłych przez wieki uprzedzeń. Biskupi trzech Kościołów nie unikają poza tym osobistych refleksji, dzielą się wspomnieniami i własnymi doświadczeniami wynikającymi ze służby duszpasterskiej, aktywności ekumenicznej czy pozakościelnej. Dzielą się wiedzą duszpasterską na temat współczesnej duchowości, perspektyw zachowania religijności wśród wiernych oraz roli swoich Kościołów we współczesnym świecie.

Książkę rozpoczyna temat chrztu Polski w aspekcie uroczystości jubileuszowych (w trakcie dyskusji jeszcze planowanych)², które według rozmówców powinny być wydarzeniem ekumenicznym, pokazującym współczesne rozumienie istoty chrztu Polski (bp J. Pańkowski) oraz świętem – wg bp. Marcina Hintza – potwierdzającym „*wagę tego dziejowego wydarzenia*”, ukazującym wspólne tradycje chrześcijańskie Polski i wspólne dziedzictwo kulturowo-religijne pomimo kształtowanych przez wieki różnych wyznaniowych obrządków w poszczególnych częściach kraju. Ta pierwsza z zaprezentowanych rozmów jest także cenną lekcją historii dotyczącą dziejowego wydarzenia w sferze ocen, w zakresie faktów historycznych – jak się dowiadujemy – czasem różnie postrzeganego. Powszechnie obiegowa wiedza, że książę Polan Mieszko I przyjął chrzest w obrządku łacińskim za pośrednictwem czeskich sąsiadów, zostaje poddana krytycznym refleksjom – być może był to obrządek wschodni, bizantyjski? Wszak Cyryl i Metody prowadzili misje wśród Słowian, w Kościele zachowującym jeszcze obie tradycje obrzędowe. Czy zatem w tych odległych czasach istniał wspólny chrześcijański ryt bizantyjsko-rzymski? Rozmówcy przyznają, iż ówczesny Kościół, Kościół pierwszego tysiąclecia, nie był jeszcze w sposób zdecydowany podzielony³, „*oddychał dwoma płucami*”⁴, uwzględniał zarówno obrządek wschodni (później – prawosławny), jak i zachodni – rzymski, które wspólnie stanowiły o jego bogactwie duchowym i sile. Bez względu na sam obrzędowy przebieg chrztu przyjętego przez władcę w imieniu swego ludu, pomimo iż, jak przyznają dyskutanci, proces ewangelizacji poddanych w państwie piastowskim widoczny był zapewne dopiero przy końcu XIII w., duchowni trzech wyznań potwierdzają, jak ważnym pozostaje dla ich Kościołów ten fakt historyczny, że należy w nim widzieć nie tyle akt polityczny, narodowościowy czy konfesyjny, ale przede wszystkim akt zbawczy, zapewniający zabawienie. Podkreślają, że 966 r. w wymiarze symbolicznym stał się początkiem chrześcijaństwa w Polsce, jak podsumowuje biskup luterański: „*Obecna rocznica chrztu Polan powinna zatem być impulsem do wspólnego świadectwa wszystkich chrześcijan. Z punktu widzenia soteriologii ewangelickiej ważna jest osobista wiara, personalna relacja z Bogiem, a tamten chrzest dał wielu ludziom sposobność do nawrócenia, do metanoi, do zmiany życia*” (s. 13).

W dalszej części duchowni rozmawiają o istocie sakramentu Chrztu, „*aktu religijnego, który najmocniej łączy ze sobą chrześcijan*”, definiują Chrzest zgodnie z prezentowanymi przez siebie tradycjami wyznaniowymi, zastanawiają się nad jego znaczeniem w aspekcie postępującej sekularyzacji społeczeństwa, również w aspekcie podpisanej „*Deklaracji o wzajemnym uznaniu ważności chrztu*” (2000 r.), która w założeniu ma prowadzić do poszanowania wyznawców z innych Kościołów. Chrzest w perspektywie ziemskiej jest włączeniem ochrzczonego do wspólnoty wiernych, a w perspektywie duchowej przynosi człowiekowi zapowiedź zbawienia, pojednania z Bogiem, otwiera go do życia z Chrystusem. Wszyscy trzej duchowni podkreślają, że wraz z aktem Chrztu nie zanika grzeszność człowieka (luterańskie *simul iustus et peccator* – człowiek sprawiedliwy i grzeszny zarazem), przyznają również, że przyjęcie sakramentu jest początkiem nowego – „*początkiem nowej drogi w Chrystusie*” (bp Hintz), jest „*jak ziarno, które musi w człowieku zakiełkować i wydać owoce*” (bp Pańkowski). To od człowieka zależy, jak spożytkuje otrzymany na Chrzcie dar łaski („*...co powinniśmy rozdmuchać: grzech czy Eucharystię, która także jest niczym rozżarzony węgiel?*”, s. 39). W teologicznym wymiarze Chrzest w każdej z prezentowanych konfesji pojmowany jest podobnie, co potwierdza w swej wypowiedzi rzymskokatolicki duchowny (s. 38-39).

² Zainteresowani przebiegiem uroczystości jubileuszowych, wraz z centralnymi wydarzeniami z tej okazji, które miały miejsce w Gnieźnie i Poznaniu w kwietniu 2016 r., mogą poszerzyć wiadomości na specjalnie przygotowanej stronie internetowej, wzbogaconej także materiałami edukacyjnymi i historycznymi dotyczącymi chrztu Polski: chrzest966.pl [dostęp 11.08.2016].

³ Wielka schizma wschodnia była długotrwałym procesem, którego symboliczną datę wyznacza 1054 r. – podział na Kościół wschodni z siedzibą w Konstantynopolu i Kościół zachodni pozostający pod władzą papieża, z siedzibą w Rzymie.

⁴ W swojej wypowiedzi ks. bp Grzegorz Ryś przytacza metaforę użytą przez papieża Jana Pawła II (s. 11).

Dalsza rozmowa dowodzi, że wspólnota poglądów teologicznych dotycząca Chrztu, potwierdzona wspomnianą „Deklaracją...”, z jednej strony zamyka trudny okres niezrozumienia pomiędzy Kościołami, przymusowych powtórných chrztów, narzucania wiary przez silniejszych słabszym, z drugiej stanowi w dalszym ciągu wyzwanie, zwłaszcza dla rodzin podzielonych wyznaniowo, małżeństw mieszanych, rodziców chrzestnych (którzy na ogół powinni być członkami Kościoła, w którym odbywa się chrzest dziecka). Przy okazji mamy okazję dowiedzieć się, jak w praktyce kościelnej postrzegane są małżeństwa mieszane, jakie obowiązki zdaniem duchownych spoczywają na rodzicach chrzestnych, kiedy księża mogą lub powinni odmówić udzielenia chrztu rodzicom ich dziecku; można dodać, że ta część dyskusji może przyczynić się do ugruntowanie naszej wiedzy w zakresie istotnych w życiu religijnym pytań, wątpliwości i znajomości wymagań względem wiernych w zaprzyjaźnionych lub dotychczas obcych wspólnotach wyznaniowych. Duchowni trzech Kościołów zgodnie podkreślają przy tym, że w obecnym, nowoczesnym i nastawionym na sekularyzację świecie człowiek może dokonać wyboru, może zgodnie z posiadaną wolną wolą odrzucić łaskę Chrztu, niemniej przyjęcie sakramentu już obdarzyło go piętnem łaski niezbywalnej, pozostawiło w jego duchowości trwałe ślad, to Chrzest sprawia, że „*między człowiekiem i Bogiem powstaje nowa relacja – i jest ona niezatarta*”, również w wypadku tego, „...*kto w międzyczasie stał się synem marnotrawnym i próbuje teraz owej relacji zaprzeczyć*” (s. 50).

Przewodzący spotkaniu publiczności pytają: „*Czym jest i po co jest Kościół?*”. Ponownie począwszy od konfesyjnego definiowania istoty Kościoła, ugruntowanego w każdym z wyznań tym samym symbolem wiary „*Wierzę w jeden święty, powszechny, apostołski...*”, usankcjonowanego tradycją kościelną, soborową, a w wypadku luteran tradycją ksiąg wyznaniowych, mamy okazję wsłuchać się, jak poszczególne wyznania postrzegają Kościół w wymiarze historycznym i współczesnym, jaką rolę ma pełnić Kościół względem wiernych i względem misji wynikającej z apostołskiego nakazu głoszenia Ewangelii. Można zaznaczyć, że w wypadku każdej z przedstawianych społeczności religijnych Kościół pojmowany jest z jednej strony jako wspólnota niedoskonała, ludzka, skażona, a z drugiej w wymiarze teocentrycznym zapewnia uczestnikom jedność z Bogiem, staje się niewidzialną społecznością wiernych poddaną Chrystusowemu przewodnictwu. Bardzo cennym może się wydać ponownie dostrzegane przez dyskutantów podobieństwo poglądów teologicznych, porozumienie w zakresie pojmowania roli Kościoła wyznaczonej współistniejącą w nim Boską doskonałością i omylnością ludzką. Rzymskokatolicki duszpasterz przyznaje, że bliska jest obecnie katolikom luteraska idea Kościoła wciąż wymagającego reformy (*Ecclesia semper reformanda*), zwłaszcza w aspekcie niezbyt chlubnych powszechnie znanych kart historii XVI-wiecznej, naznaczonych przemocą wobec nowych ruchów religijnych; biskup prawosławny potwierdza, że również członkowie Kościoła, począwszy od sprawujących w nim nauczanie mogą popełniać i popełniali grzechy, co nie zaprzecza wierze w doskonałość Kościoła jako takiego. Międzywyznaniowa dyskusja jest jednocześnie okazją do wymiany poglądów na temat funkcjonowania Kościołów w świecie, rozumienia cechy jego powszechności, globalności, organizacji struktur kościelnych – od autokefalicznych niezależnych Kościołów prawosławnych, poprzez luteranckie Kościoły krajowe zrzeszone w Światowej Federacji Luteranckiej, po scentralizowany pod władzą papieża ogólnoswiatowy Kościół rzymskokatolicki. Ze strony przewodzących dyskusji dziennikarzy nie zabrakło pytań śmiałych, dotyczących granic uznania „innych” za równorzędne Kościoły, innych wyznawców za członków odmiennych nie wspólnot, ale także Kościołów. W wyjaśnieniach ugruntowanych teologicznymi argumentami dowiemy się, dlaczego tak trudno katolikom uznać Kościół ewangelicki za Kościół prawowity, odmiennie w interpretacji luteranckiej padną wyjaśnienia potwierdzające uznanie dla konfesyjnej różnorodności, dla jednego Kościoła Chrystusowego istniejącego w Kościołach partykularnych, opartych także na głoszeniu Ewangelii, na własnym jej odczytaniu i poszanowaniu prawd biblijnych.

„*Żyć razem w podzielonym świecie*” – XX wiek wyznaczył nowe ekumeniczne współistnienie, wcześniej rzadko raczej współpracujących ze sobą Kościołów. Trzej biskupi opowiadają o podejmowanych na drodze ekumenicznego porozumienia inicjatywach, wspólnych wyzwaniach i przedsięwzięciach prowadzących ku pojednaniu. Z rozmów wynika, że zwłaszcza ostatnie dziesięciolecie obfitują we współpracę międzywyznaniową i dążenia ekumeniczne (m.in. Wigilijne Dzieło Pomocy Dzieciom czy Tydzień Modlitw o Jedność Chrześcijan). Dyskutanci postrzegają jednak ekumenizm znacznie głębiej, nie tylko w aspekcie kurtuazyjnych spotkań i relacji tolerancyjnych, ale także w wymiarze odkrywania i wymiany darów duchowych pomiędzy członkami wspólnot wyznaniowych. Jeden z biskupów podkreśla, że powinniśmy uznawać, że Duch Święty działa także poza obszarem „mojego” Kościoła, że to zobowiązuje do otwarcia się na tę odmienną duchowość dostrzeganą w innym Kościele (s. 109). Przytaczając wspomnienia czy własne przeżycia rozmówcy ukazują czytelnikom własny wymiar międzywyznaniowych relacji, które mają miejsce i wówczas, gdy katolicki biskup zaprasza proboszcza krakowskiej parafii luteranckiej, aby opowiadał

studentom teologii o Lutrze, i wówczas, gdy biskup luterański głosi Słowo Boże na Jasnej Górze oraz gdy podkreśla, że pobyt w prawosławnej cerkwi jest w stanie uświadomić ewangelikowi, że istnieje inny sposób przeżywania wiary, gdy się okazuje, że dzięki luteranom katolicy inaczej postrzegają Pismo Święte. Duchowni trzech Kościołów rozmawiając o ekumenizmie, można rzec, że idą jeszcze dalej: dostrzegają nierealne na dzień dzisiejszy pragnienie uczestnictwa we wspólnej Eucharystii, co dopiero zapewniłoby wiernym jedność duchowego przeżycia pomimo trwania we własnych wspólnotach konfesyjnych. Dzielą się ponownie przeżyciami poświadczającymi, że przyjmowanie wspólnej Komunii w trakcie eklezjalnych wydarzeń utrwałoby chrześcijańską jedność wiary i niesłoby wzrost duchowy ich uczestnikom. Zaprezentowane rozmowy o ekumenicznych możliwościach i dążeniach pokazują, że współpraca między Kościołami nie może sprowadzać się tylko do dialogu teologów i historyków, do tworzenia własnych katalogów krzywd i uprzedzeń formułowanych względem siebie, ale powinien to być dialog mądry i głęboki, prowadzony przede wszystkim z myślą o ludziach, o ich codziennym życiu, poparty wspólnym świadectwem na rzecz obrony praw rodziny, praw człowieka i życia. Taki również program ekumeniczny formułują trzej duchowni.

W kolejnych rozdziałach uczestniczymy w dyskusji dotyczącej chrześcijańskiego wizerunku współczesnej Polski, kraju o wysokim na tle Europy stopniu religijności, państwa – jak dowodzą dyskutanci – w przeszłości wielokulturowego i wielowyznaniowego, co staje się ponownie widoczne w przestrzeni publicznej po roku 1989. Trzej biskupi ukazują zarówno pozytywne, jak i mniej optymistyczne zmiany, które określają funkcjonowanie Kościołów w ostatnich dwóch dziesięcioleciach, podkreślając zaistnienie nowych możliwości, jakie otworzyły się przed Kościołami w demokratycznym państwie, zgodnie także potwierdzając ciągłą konieczność obrony wartości chrześcijańskich – w sferze politycznej, prawnej, medialnej czy społecznej. Dyskutują o religijności współczesnych Polaków w aspekcie napawających optymizmem ruchów ewangelizacyjnych, dostrzegają jednocześnie nieuchronność procesów sekularyzacyjnych, dyskredytowanie instytucji Kościoła, procesy prowadzące do prywatyzowania wiary. Pytani – jak głosić Ewangelię współczesnemu człowiekowi? – dzielą się duszpasterskimi zaleceniami, wyrastającymi z poszczególnych tradycji wyznaniowych, z rzetelnej diagnozy otaczającej rzeczywistości, z ponadczasowej potrzeby głoszenia „dobrej nowiny”; usłyszymy m.in., że orędzie Ewangelii powinno być głoszone „z wnętrza trzech różnych konfesji”, aby świadectwo odrodzenia religijnego „dało się słyszeć z różnych stron polskiego chrześcijaństwa” (s. 177-178). W konkluzji dotyczącej współczesnej ewangelizacji biskupi są zgodni: „Ewangelia jest wciąż przed nami”.

Międzywyznaniowe rozmowy w Pałacu Arcybiskupów Krakowskich dotyczyły także problemów Europy w aspekcie obrony wartości chrześcijańskich, prawa do zachowania przez jednostki i narody własnej religijności. Co Polacy, uchodzący za szczególnie przywiązanych do swoich tradycji religijnych, mogą zaferować pozostałemu społeczeństwu europejskim? Czy może to być świadectwo naszej wiary? – zastanawiali się przedstawiciele trzech społeczności wyznaniowych. Ale w trakcie rozmów dostrzeżone zostały także niebezpieczeństwa płynące ze strony zachodnich wzorców obyczajowo-kulturowych, w tym zwłaszcza konsumpcjonizm i akcentowana wolność jednostki, które prowadzą do dyskredytowania norm religijnych coraz częściej uchodzących za konserwatywne i niepopularne. Dokonując konfrontacji polskiego chrześcijaństwa z europejskim, dyskutanci nie unikają tematów trudnych – czytelnik ma okazję poznać, jak ustosunkowują się Kościoły do zagadnienia homoseksualizmu czy problemu imigrantów, wyznawców islamu. Diagnozując rzeczywistość XXI wieku biskupi reprezentujący swoje Kościoły podkreślają potrzebę dialogu międzyreligijnego, poszanowania praw drugiego człowieka, pozostawiając wspólne przesłanie, że najważniejszym współcześnie wyzwaniem polskim i europejskim jest ochrona chrześcijańskiej tożsamości, jako konieczność i idea uświadamiana sobie i innym w rocznicę chrztu Polski.

Zaprezentowaną dyskusję kończy rozdział „Nadzieja”, w którym odczytamy, jaką drogę „*prowadzącą do Chrystusa*” chcieliby wyznaczyć duchowni trzech Kościołów wiernym polskim, ale także wszystkim w zjednoczonej Europie. Pozostaje zachęcić czytelników do wsłuchania się w programowe zalecenia płynące z trzech różnych konfesji, połączonych jednak wspólnotą tych samych uznawanych wartości. Duchowni zgodnie przyznają, że wyzwaniem dla dzisiejszego Kościoła jest ewangelizacja skierowana do osób, do pojedynczego człowieka, nie tylko do tych, którzy nie słyszeli o Chrystusie, ale także do tych, którzy utracili kontakt z Kościołem, którzy funkcjonują na marginesach społeczeństwa, którym Kościół może przywrócić nadzieję i sens życia. „*To wielka przestrzeń, do której powinno dotrzeć chrześcijańskie orędzie*” (s. 229). Nadzieją dla współczesnego świata jest także modlitwa, ekumenizm, wiara w Boże Miłosierdzie⁵. Można

⁵ Jubileuszowy Rok 2016 ogłoszony został w Kościele rzymskokatolickim Rokiem Świętego Miłosierdzia.

dodać, że ekumeniczny dialog prowadzony w nawiązaniu do rocznicy chrztu sprzed ponad tysiąca lat, wydarzenia, które zadecydowało o dalszych losach tworzącego się państwa polskiego, miał miejsce także w przededniu jubileuszu pięćsetlecia Reformacji, rocznicy do której przygotowują się szczególnie luteranie na całym świecie, ale – jak zaznacza biskup luterański – z pragnieniem, aby świętowanie roku 2017 miało także charakter ekumeniczny. W aspekcie wszystkich podjętych w tej szczególnej dyskusji tematów i zagadnień, stojąc u progu obchodów jubileuszu Chrztu Polski, dyskutanci wyrażają wspólną nadzieję, że świętowane uroczystości posłużą dalszemu budowaniu jedności Kościołów, umacnianiu wiary i wspólnemu dziełu współczesnej ewangelizacji, ewangelizacji na miarę XXI wieku.

Książka przedstawiająca międzywyznaniowe dyskusje biskupów wydana została okazale, w twardej oprawie, z wizerunkiem dyskutantów na okładce; do przejrzystości wyróżnionych części wielowątkowej rozmowy dołączony został tekst „Deklaracji o wzajemnym uznaniu ważności chrztu” oraz noty o autorach. Wydana została przez wydawnictwo „Znak” w Krakowie, w którym, jak już wspomniano, miało miejsce spotkanie biskupów trzech Kościołów wraz z prowadzącymi rozmowę dziennikarzami. Przeprowadzone rozmowy zostały zautoryzowane i uzupełnione. Książka dostępna jest w księgarniach internetowych, także w internetowej księgarni „Augustana” w Bielsku-Białej.